

Sygn. akt IV KO 108/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik

w sprawie z oskarżenia prywatnego **R.M.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2017 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 18 października 2017r., sygn. akt VI Kz (...)
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 marca 2017 r., sygn. III K (...) Sąd Rejonowy w R. na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. umorzył postępowanie z oskarżenia prywatnego R.M. przeciwko trzem sędziom Sądu Okręgowego w G. o czyn z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k., którego mieli się dopuścić przy wykonywaniu czynności urzędowych poprzez wydanie w dniu 22 września 2015 r. postanowienia w sprawie sygn. V 2 S (...) o treści, która miała zniesławić i znieważyć w/w. Przyczyną umorzenia postępowania był brak wymaganego zezwolenia na ściganie.

Oskarżyciel prywatny złożył zażalenie na to postanowienie. Właściwy do rozpoznania tego środka odwoławczego Sąd Okręgowy w G. wystąpił o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w postępowaniu odwoławczym, za czym miałyby przemawiać dobro wymiaru sprawiedliwości. W przekonaniu tego Sądu wyznaczenie innego sądu odwoławczego „będzie dostateczną gwarancją, że rozpoznanie sprawy nastąpi w warunkach wykluczających jakiekolwiek podejrzenia o brak obiektywizmu”.

Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma żadnych przesłanek do przyjęcia, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu w postępowaniu odwoławczym. Wszak Sąd Rejonowy umorzył postępowanie z powodu wystąpienia ujemnej przesłanki procesowej, a więc okoliczności prawnej nakazującej takie postąpienie. Z akt sprawy nie wynika, że przesłanka ta przestała istnieć. Jest więc niezrozumiałe dlaczego zażalenie oskarżyciela prywatnego złożone w dniu 27 marca 2017 r. (k. 146) nie zostało do tej pory rozpoznane, a jeszcze bardziej – dlaczego Sąd właściwy do rozpoznania zażalenia upatruje potrzeby odesłania go do innego sądu równorzędnego dla zapewnienia obiektywizmu i bezstronności. Czyżby zakładał, że ów inny sąd, działając „obiektywnie i bezstronnie” może nie stosować przepisów wykluczających prowadzenie postępowania karnego w wypadkach określonych w art. 17 § 1 k.p.k.?

Inicjatywa Sądu Okręgowego podjęta w trybie art. 37 k.p.k. była rażąco nietrafna, oparta na oczywistej nadinterpretacji przesłanki odstąpienia od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy.

as